Bibljoteka Jagiellońska

Rok III. Nr. 13. Sosnowiec, wtorek 17 stycznia 1928 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed 50 groszy, w tekście 55 gr., za tekstem 25 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 5 — 10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.

EXPRES ZAGŁ[ĘBIA]

DEMOKRATYCZNY ORGAN NIEZALEŻNY.

[P]renumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszkania redaktora 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, hotel Bristol, tel. 5-98; ... Kościuszki; Zawiercie, Piłsudskiego 5.

Kraków Zg.

Bar-Dancing „ZACISZE"

Sosnowiec, Sadowa 3, tel. 2-31.

Z d. 16 b. m., t. j. od poniedziałku Sz. Publiczność Zagłębia będzie miała możność podziwiać niezrównaną tancerkę

p. Kolosawską, słynne trio taneczne **pp. Lusińskich**

oraz pierwszorzędnego humorystę i konferenciera

p. Józefa Rączkę.

Początek o godz. 9 —:— Wstęp bezpłatny.

Kuchnia smaczna, ceny zwykłe. :: Wielki wybór trunków krajowych i zagranicznych.

Kino „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś i dni następnych

DOUGLAS FAIRBANKS

„Czarny Pirat"

Jeden z najpotężniejszych filmów w barwach naturalnych.

Następny program

Douglas Fairbanks „12 DJAMENTOW"

Na żądanie publiczności powtórnie na ekranie naszym po wznowieniu spalonych 1 i 2 aktów.

Zjazd prezesów okręgowych urzędów ziemskich.

WARSZAWA, 16.1 (wł.) Dziś o godz. 10 rano pod przewodnictwem p. ministra reform rolnych prof. dr. Witolda Staniewicza, rozpoczęły się w gmachu M. R. R. obrady zjazdu prezesów okręgowych urzędów ziemskich. Przy stole prezydjalnym zasiedli: podsekretarz stanu p. Radwan, prezes rady nadzorczej państw. banku rolnego p. Ludkiewicz, wiceprezes głównej komisji ziemskiej Zelichowski, naczelny dyrektor państw. banku rolnego p. Staniszewski. Na sali obecni byli prezesi okręgowych urzędów ziemskich, dyrektorzy centrali i urzędów i oddziałów państw. banku rolnego i naczelnicy wydziału ministerjum reform rolnych. Posiedzenie zagaił p. minister Staniewicz, poczem dyr. Kaszyński zreferował plan pracy okręgowych urzędów ziemskich na 1928 r. Obrady potrwają 2 dni i obejmą całokształt zagadnień naprawy ustroju rolnego Rzeczypolitej.

Zmiana na stanowisku prezesa zw. pocztowców.

WARSZAWA, 16. 1. Wczoraj rozpoczął się dwudniowy zjazd członków zarządu zw. pocztowców. W wyniku dość burzliwych obrad, dotychczasowy prezes związku p. Sczurek został wezwany do złożenia godności prezesa związku. Ponieważ wezwanie to popierała większość członków zarządu, przeważnie P.P.S., p. Szczurek nie mając innego wyjścia, godności prezesa się zrzekł.

Prezesem związku na miejsce p. Szczurka wybrano dotychczasowego sekretarza, p. Stangreciaka (P.P.S.); sekretarzem zaś wybrany został p. Rudnicki z dyrekcji lwowskiej.

Aresztowanie b. konsula austrjackiego w Warszawie.

WIEDEN, 16. 1. Wczoraj został aresztowany w Erenhardt w Styrji b. konsul ausrjacki w Warszawie bar. Rohn - Rhonau, pod zarzutem sprzeniewierzenia 150 tysięcy szylingów austrjackich na szkodę hrabiny An. Ostrowskiej. Rohn-Rhonau otrzymał od hr. Ostrowskiej 150,000 szylingów austr. z prośbą przewiezienia ich z Polski do Wiednia. Zlecenia tego jednak nie wykonał. Po upływie roku hr. Ostrawska wniosła doniesienie karne, w następstępstwie czego rozesłane zostały za Rohn-Rhonau listy gończe. Oprócz Rohn-Rhonau wmieszany jest w tę aferę syn jego Jan, który zbiegł w niewiadomym kierunku, pozostawiwszy znaczne długi w jednym z hoteli wiedeńskich, a nadto żona austrjackiego sekretarza legacyjnego w Madryicie baronowa Nikolitsch.

„Bałkany dla ludów bałkańskich"

BIAŁOGROD, 16.1 (wł.) Zebrał się tu wczoraj pod przewodnictwem leadera partji demokratycznej p. Dawidowicza, kongres wymienionej partji. Udział w kongresie wzięło 760 delegatów. Po przemówieniu przewodniczącego Dawidowicza zabrał głos minister spraw zagranicznych Marynkowicz, który oświadczył, że sytuacja międzynarodowa Europy jak i całego świata przedstawia symptomy okresu przejściowego i tylko dlatego ludy Europy zajmują się sprawami dalekiej przyszłości i przyszłości najbliższej.

W dalszym ciągu swego przemówienia wysunął on trzy zasady polityki zagranicznej: 1) Będziemy strzegli, mówił, praw, które nam liga narodów zaofiaruje, dla zachowania spokoju, 2) będziemy kontynuowali współpracę z przyjaciółmi, którzy podzielają nasz sposób myślenia i pragną spokoju społecznego i utrzymania istniejącego porządku rzeczy, wreszcie jako trzecią zasadę polityki zagranicznei wysuwa on zasadę: „Bałkany dla ludów bałkańskich".

Smierć 40-u powstańców.

MANAGUA, 16.1 (wł.) Eskadra samolotów amerykańskich zaatakowała główną kwaterę gen. Santlaro, zabijając 40 powstańców.

Pisma donoszą że...

— Dziś rozpoczął się w Warszawie proces przeciw b. dygnitarzom warszawskiego urzędu śledczego, Kurnatowskiemu, Szabrańskiemu, Dobieckiemu i aspirantowi Bachrachowi, którzy popełnili szereg nadużyć, korzystając ze swego stanowiska służbowego.

— Wczoraj zdarzył się we Lwowie tragiczny wypadek, któremu uległ znany akrobata Poliński, przezwany człowiekiem-muchą. Podczas dokonywania przedstawienia akrobatycznego, któremu przypatrywały się na jednej z najbardziej ruchliwych ulic tysiączne rzesze publiczności, w chwili, kiedy Poliński z liny umieszczonej ponad ulicą chciał zeskoczyć na pobliski balkon, stracił on równowagę i spadł na bruk, doznając pęknięcia czaszki i złamania stosu pacierzowego. Przewieziony do szpitala Poliński po kilku godzinach zmarł.

— Od pewnego czasu toczą się międzyministerjalne narady nad sprawą osuszenia Polesia. Prawdopodobnie w tej mierze ukaże się w niedalekim czasie dekret prezydenta. Przygotowanie odpowiednich projektów będzie powierzone osobnej komisji, pozostającej pod kierunkiem ministerjum robót publicznych.

— Dn. 14 b. m. komisja nadzwyczajna do walki z nadużyciami naruszającemi interesy państwa wszczęła śledztwo przeciwko p. S. Burzyńskiemu, zawiadowcy stacji Horodyszcze, oraz p. K. Puchalskiemu, kierownikowi ruchu tejże stacji oskarżonym o łapownictwo.

— Z inicjatywy stałej delegacji zrzeszeń i instytucji prawniczych została utworzona specjalna komisja przy stałej komisji wniosków ustawodawczych w sprawie opracowania projektu ustawy o opiece nad zwierzętami w Polsce.

— Włoska firma Ansaldo złożyła ofertę w sprawie założenia linji okrętowej Ggańsk — Ameryka południowa. Udział kapitału włoskiego miałby wynosić 40 proc., kapitału polskiego 60 procent. Oferta przewiduje budowę 4 wielkich statków o łącznym tonażu 36.000 ton, kosztem 57 miljonów złotych, Udział polski mógłby być dostarczony w postaci surowców.

— Król afgański ofiarował papieżowi dwa wielkie lichtarze z lapislazuli, ozdobione ornamentami ze złota, oraz portret swój z własnoręcznym podpisem. Sekretarzowi stanu w Watykanie ofiarował wysoki order afgański, wraz z ogromnym płaszczem, który się nosi razem tym orderem. Gubernator Rzymu trzymał od króla Afganistanu 100 funtów szterlingów na cele dobroczynne.

Oficjalnie komunikują, że pojawiły się w prasie notatki o rzekomych trudnościach, jakie powstały podczas rokowań handlowych z przedstawicielami państwa niemieckiego. Wobec tego delegacja polska stwierdza, że rokowania przebiegają normalnie bez wysunięcia jakichkolwiek szczególnych trudności ze strony delegacji niemieckiej. Należy stwierdzić na podstawie dotychczasowego przebiegu rokowań, że obie strony są ożywione pełnem zrozumieniem sytuacji istniejącej oraz jaknajlepszą wolą usunięcia skutków wojny gospodarczej w czasie jaknajkrótszym,

Klisze

dla Zagłębia Dąbrowskiego

Wyłączną sprzedaż naszych wyrobów kliszowych dla firm mających siedzibę w Zagłębiu Dąbrowskiem —

powierzyliśmy

firmie

Biuro Techniczno Rysunkowe

Celestyn Przytulski w Sosnowcu

ul. 3 Maja 15 Telefon 6-22

do której prosimy zwracać się z wszelk. zamówieniami na klisze

Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze

POLONIA

SPÓŁKA AKCYJNA

W sprawie zdjęcia szyn na odcinku Libawa—Romny.

RYGA, 16.1 (wł.) Poselstwo łotewskie w Kownie poczęło kroki dyplomatyczne u rządu Waldemarasa w sprawie zdjęcia szyn na odcinku Libawa—Romny, znajdującego się na terytorjum litewskiem. Zdjęcie bowiem tych szyn będzie przeszkodą w odprowadzeniu od portu tranzytów towarowych do wschodniej części Polski w chwili otwarcia granicy polsko-litewskiej. O ileby demarche poselstwa nie dało odpowiednich wyników, wówczas wystosowanoby notę z oficjalnym protestem.

Echa sensacyjnej sprawy na Kresach.

PRUZANY, 16. 1. Tłumy włościan okolicznych, przybyłę w dniu dzisiejszym z powodu święta na nabożeństwo do Prużan, niezmiernie żywo dyskutowały nad sprawą szkodliwego wpływu, jaki Stępek i Kramerówna wywierali na hr. Pusłowskich. Znamiennym okazał się objaw powszechnego ubolewania nad krzywdą, jakiej doznali z tego powodu ogólnie lubiani właściciele Piasków.

Ks. Stępek i Kramerówna-Krzyżowska wnieśli podanie o zwolnienie ich za kaucją. Odpowiedzi dotychczas nie otrzymali i dziś jeszcze Krzyżowska pozostaje w więzieniu, a ks. Stępek w areszcie domowym.

Rząd łotewski za nawiązaniem stosunków z niektóremi krajami.

RYGA, 16,1 (wł.) Prasa łotewska donosi szczegóły o deklaracji nowego gabinetu powziętej na wczorajszem posiedzeniu koalicji rządowej. Deklaracja zaznacza w sprawie polityki zagranicznej, że Łotwa nawiąże stosunki z wszystkiemi krajami, które tak samo jak ona dążą do zachowania niepodległości własnej jak i łotewskiej.

Przed walką o mandaty

Wyrzuty sumienia.

Zachodni organ wielkiego przemysłu Zagłębia stara się zastraszyć społeczeństwo widmem zbliżającej się, rzekomo już zwycięskiej zmory komunistycznej.

Ze względu na przeżywany w kraju okres przedwyborczy, okres próby sił socjalno - politycznych w naszem państwie, do wszelkich alarmistycznych wywodów, reprezentujących ekspansywny kapitał zagraniczny — niezależnie od tego kapitału społeczeństwo poskie musi się odnosić ze zrozumiałą rezerwą.

Nie znaczy to bynajmniej, abyśmy zamykali oczy na ewantualny przypływ głosów komunistycznych podczas nadchodzących wyborów do ciał parlamentarnych. Najzupełniej zdajemy sobie sprawę z faktu istnienia wśród szerokich mas robotniczych znacznych wpływów komunistycznych. Atoli stwierdzając to publicznie, wychodzimy z innego — niż «Kurjer Zachodni» — założenia. Musimy równocześnie, komu należy, otworzyć oczy na przesłanki, powodujące wzrost nasrojów kumunistycznych wśród ludu pracy. Dla nikogo z polaków nie może być obojętnym los człowieka pracy w Polsce. A czyż ten los jest tak bardzy godzien zazdrości?

— Jeżeli chodzi o rząd i państwo, to z tej strony masy pracujące w Polsce uzyskały 85 pr. swych praw, wpływających z ich socjalno-społecznych postulatów, a mianowicie: wolność zrzeszeń i koalicji, 8-mio godzinny dzień pracy i ochronę pracy, ubezpieczenie socjalne — jak kasy chorych i od nieszęśliwych wypadków — to znaczy prawie wszystko, bo tylko z wyjątkiem będących w toku przygotowań do wprowadzenia w życie izby pracy, sądów pracy i ubezpieczenia robotników na starość.

A teraz odwrotna strona medalu wielki przemysł, reprezentujący kapitał Zagłębia Dąbrowskiego. Czyż z tej strony widzimy chociażby poważne próby usiłowań, zmierzających do poprawy sytuacji ekonomicznej mas robotniczych? Czy obserwujemy chociażby starania w dziedzinie ulepszenia technicznych warunków pracy na kopalniach, zwłaszcza francuskich, gdzie metody organizacji pracy graniczą z absurdem i są urągowiskiem współczesnej techniki pracy.

Jeżeli w naszych warunkach kopalnianych jest co otoczone troskliwą opieką, to jedynie tylko rabunkowa gospodarska i niesprawiedliwy wyzysk pracy polskich robotników, obywateli Rzeczypospolitej, za wolność której walczyła wraz z całym Narodem i polska klasa robotnicza. O tem nam zapominać nie wolno, zwłaszcza jeśli kiedykolwiek przystępujęmy do analizy panujących w Zagłębiu warunków pracy i płacy.

Czyż wreszcie mamy jeszcze przypominać stanowisko przemysłowców do ostatniej 8 proc. podwyżki płac, przyznanej górnikom jedynie na skutek energicznej interwencji rządowej? Jeżeli zważymy, że nawet tak silne organizacje zawodowe klasowo myślących robotników, nie zdołały wywalczyć swoich żądań podwyżkowych, to możemy sobie wyobrazić los robotników i ich organizacyj na wypadek, gdyby rząd znajdował się pod wpływem przemysłowców, względnie gdyby był rządem wyłącznie prawicowym, a nie jak obecny — rządem równowagi państwowej.

To też społeczeństwo polskie, bez różnicy przekonań politycznych i przynależności partyjnej, coraz bardziej rozumie potrzebę trwałości obecnego systemu rządzenia państwem i jest uzasadniona nadzieja, że ten ożywczy, prąd datujący się od wypadków majowych, znajdzie zwycięski oddźwięk w rezultatach marcowych wyborów do sejmu i senatu.

Wyników tych wyborów mogą się obawiać — i tylko ci, którzy razem z wielkim przemysłem i ich zachodnim organem gnębili i gnębią lud pracujący, wytwarzając przychylne dla komunistów nastroje. Tyleż zasług w rozwoju komunizmu w Polsce mają również wszyscy menerzy nieudolnego partyjnictwa, dręczeni dzisiaj wyrzutami sumienia za swój wrogi fanatyzm w stosunku do wszystkich, kto nie był na pasku politycznym koalicji lanckorońskiej, tej poronionej rodzicielki smutnej pamięci korupcyjnych rządów przedmajowych.

Idąc do wyborów pod sztandarami bloku współpracy z rządem marszałka Piłsudskiego i broniąc republikańskiego ustroju Polski, stoczymy decydujący bój z bolszewikami zarówno z lewej, jak i z prawej strony i w imię tych haseł wzywamy społeczeństwo do poparcia nas bez względu na przeraźliwe głosy banitów politycznych, drżących przed widmem bolszewizmu, przez nich wywoływanego i wyolbrzymianego.

Jerzy Pomian.

Zjazd okręgowy delegatów p. pracy w Sosnowcu.

W ubiegłą niedzielę odbył się zjazd delegatów p. pracy w Sosnowcu.

Po omówieniu sytuacji politycznej wybrano komitet wyborczy do bezpartyjnego bloku współpracy z rządem.

Równolegle z wyborami, p. pracy prowadzić będzie akcję organizacyjną, obliczoną na dalszą metę i zajmie się przedewszystkiem spółdzielniami kredytowemi. Uchwalono następującą rezolucję:

„Ziazd delegatów przesyła zblokowanym stronnictwom i związkom wyrazy braterskiej jedności i pozdrowienie“.

Wiec partji pracy w Zagórzu.

W sali gminnej w Zagórzu odbyl się w ubiegłą niedzielę wiec przedwyborczy, zorganizowany przez partję pracy. Na wiecu obecnych było przeszło 500 osób. Wiec zagaił p. Gąsiorowski, a następnie przewodniczył p. Lachur. Referowali obywatele Domagała, Kopen i Arct. Na wiecu znaleźli się przedstawiciele kilku innych partyi, którym prezydium zebrania udzieliło głosu. Na zarzuty odpowiadał ob. Domagała i Arct. Po dyskusji żywiołowo wzniesiono okrzyk na cześć marszałka Piłsudskiego.

Wiec zakończono uchwaleniem rezolucji, opowiadającej się bezwzględnie za blokiem współpracy z rządem. Przy wyjściu z wiecu socjaliści zaśpiewali „Czerwony sztandar“.

Likwidacja Piasta w województwie kieleckiem.

Senator Miciński, b. sekretarz generalny P. S. L. Piast, oraz prezes okręgu na województwo kieleckie, wystąpił z tego stronnictwa i przystąpił do „zjednoczenia ludu“. W niedzielę ubiegłą odbył się jego staraniem wojewódzki zjazd

---

Yveling Rambaud i E. Siron

Dramat w Bicetre

Powieść.

149.

— Potrzebuję wiedzieć — oświadczył od razu temu ostatniemu p. Noblecourt — czy jeden z pensjonarzów pańskich znajduje się obecnie w przytułku.

— Który?

— Paweł Ranoir.

— Znam go. To wychowaniec zakładu, przepędził lata młode, często powraca i zdaje się, że tu umrze.

— Ale go niema w tej chwili?— zapytał p. Hauteclair.

— Owszem jest.

— Przepraszam pana dyrektora za naleganie. Czy jest pan pewnym, że nie został uwolnionym, lub nie uciekł w przeciągu dwóch dni ostatnich?

— Jestem pewnym, gdyż widziałem go wczoraj.

— Ale dziś rano pan dyrektor go niewidział? — zapytał p. Hauteclair.

— Dziś nie widziałem go, ale wiem, że uwolniony nie został, gdyż nie było nawet kwestji o świadectwie lekarskiem dla niego. Gdyby zaś uciekł, lub chociażby tylko usiłował uciec, byłbym natychmiast o tem powiadomiony. Zresztą bardzo łatwo przekonać się. Jeżeli zechcecie panowie udać się ze mną do jego celi, to własnemi oczami stwierdzicie obecność, lub nieobecność jego.

— Nie chcielibyśmy trudzić pana i zajmować mu czasu.

— Nic nie szkodzi. Zresztą zaczynam się sam obawiać czy nie uciekł rzeczywiście.

— A ja, czy nie pozostaje w swej celi.

Dyrektor zdziwiony tą odpowiedzią, spojrzał na pana Hauteclair, jak gdyby żądał wyjaśnienia.

— Pan dyrektor nierozumie mnie. Ale za długo byłoby opowiadać wypadki, które sprowadziły nas tutaj. Wyraziłem życienie, abyśmy Ranior'a tu nie znaleźli, dlatego, że ucieczka jego ułatwiłaby bardzo śledztwo, prowadzone przez pana sędziego śledczego. Nie miałem wcale zamiaru ubliżać porządkowi i karności zakładu.

XII.

Udali się wszyscy do bramy głównej, która na odgłos dzwonka otworzyła się przed nimi. Następnie weszli na położony przed centralnym budynkiem niewielki plac, otoczony drzewami.

Nadzorca oddziału, p. Baratte, spostrzegłszy nadchodzącego dyrektora, podszedł ku niemu.

— Niema nic nowego?

— Nic panie dyrektorze. Wszystko spokojnie.

— A Ranoir?

— Jest w tej chwili na dziedzińcu.

— Zaprowadź nas pan tam.

Sędzia śledczy i p. Hauteclair, słyszący tę rozmowę, spojrzeli na siebie wzrokiem, wyrażający złą wróżbę.

Gdy weszli do rotundy, p. Hauteclair zapytał dyrektora:

— Czy nie mógłbym zobaczyć Ranior'a nie będąc widzialnym?

— Owszem. Niech pan temi schodami wejdzie na pierwsze piętro i spojrzy przez okienko, wychodzące na dziedziniec. Gdy my zajmiemy jego uwagę rozmową, pan będzie mógł przypatrzyć mu się dowoli.

— Dziękuję panu dyrektorowi.

P. Hauteclair udał się na górę, sędzia zaś pisarz jego, dyrektor i nadzorca weszli do korytarza, otaczającego dziedziniec wokoło i oddzielonego mocną kratą.

Kilku strażników przechadzało się przed kratą i pilnowało warjatów.

— Panie Ranoir! — zawołał dyrektor.

Jeden z pensjonarzów podszedł do kraty.

— Jestem, panie dyrektorze — odrzekł.

— Czy to on? — zapytał sędzia śledczy, zawiedziony w nadzieji.

— On.

Dyrektor chcąc upozorować swą wizytę, dodał:

— Czy nie masz pan co do zarzucenia przeciw postępowaniu z sobą? Ten pan jest urzędnikiem, przyjmującym zażalenia.

— Ach ten pan jest urzędnikiem! — odrzekł Ranoir, przeczuwając grożące mu niebezpieczeństwo. — Więc niech pan im każe, by wypuścili mnie na wolność. Nikt nie ma prawa trzymać mnie za kratami żelaznemi, jak zwierzę dzikie. Cóż ja zrobiłem, by mnie więziono? Czy byłem przez sąd skazany? To niegodziwość. Pan jesteś siepaczem, a nie dyrektorem. Pan zaś, jako przedstawiciel sprawiedliwości, powinien kazać wypuścić mnie. I to zaraz! innaczej, będę głosił, że sprawiedliwość wasza nic nie warta.

Ranoir, wygłaszając swą przemowę, unosił się coraz więcej, aż w końcu zaczął błyskać białkami oczu i rękami szarpać kratę.

c. d. n.

organizacyj powiatowych i okręgowych „zjednoczenia ludu“ w Kielcach z udziałem wielkiej ilości delegatów.

Na zjeździe tym nastąpiło ugruntowanie organizacyjne „zjednoczenia ludu“ na całe województwo. Obecnie już P. S. L. „Piast“ nie istnieje na terenie województwa kieleckiego. W tych warunkach endecja napróżno robi sobie apetyt na głosy chłopskie.

Czarna loża monarchistów,

W niedzielę zrana 15 b. m. jakieś tajemnicze cienie zmierzały ku Oazie W głębi ukryta postać otwierała drzwi i wpuszczała nieznane osobniki do ciemni. Był to wiec monarchistów, a wszystkich było dwudziestu; brody ich długie, kręcone wąsiska... a w ręku odezwa... Króla! Króla! Na treść ich odezwy wszyscy się piszą z wyjątkiem samego Króla...

N. P. R. w Zagórzu.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu N. P. R. w Zagórzu zebranie członków, na którem p. Jędralski z Sosnowca wygłosił referat polityczny, oraz oznajmił, że N. P. R. przystąpiła do bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Zebrani postanowili połączyć filję Klimontów i Zagórze w jeden oddział, jak również przyjęli z zadowoleniem przystąpienie N. P. R. do bloku współpracy z rządem.

Z niedzieli.

Im bliżej dnia ostatecznej rozgrywki o mandaty, tem większe zainteresowanie budzi się wśród społeczeństwa.

Dało się to zauważyć onegdaj we wszystkich obwodowych komisjach wyborczych, gdzie, jako w ostatniem dniu wyłożenia do sprawdzania spisu wyborców, frekwencja zainteresowanych była dość duża.

Jednocześnie poszczególne partje zorganizowały w dniu onegdajszym szereg zebrań i wieców.

Swoi zawodzą!

W niedzielę ubiegłą odbyło się kilka wieców, zwołanych przez najsilniejszą w Zagłębiu organizację polityczną: katolicki komitet narodowy.

Wielki wiec w Siewierzu zgromadził 5 niedobitków endeckich, w Zarkach zaś aż 7!

Zjazd rzemieślników w kinie Udziałowem w Sosnowcu nie mógł się odbyć, gdyż dla wiadomych powodów został odwołany, rzemieślnicy bowiem i takby nie przyszli.

Dwie głowy odrąbane siekierą.

Krew mrożący mord w Aleksandrowie.

Onegdaj w miasteczku Aleksandrów pod Łodzią, dokonano potwornego morderstwa, którego ofiarą padli małżonkowie Jan i Emma Ertkowie. Uchodzili oni za ludzi zamożnych. W ostatnich dniach poczęły krążyć w Aleksandrowie wersje, że Ertkowie sprzedali swój dom i parę morgów gruntu i pieniądze przechowują u siebie. Kiedy o godz. 7 rano jeden z sąsiadów zapukał do drzwi mieszkania Ertków, celem wspólnego udania się do kościoła na nabożeństwo — na pukanie nikt nie odpowiedział. Zajrzał wtedy przez dziurkę od klucza i zobaczył na podłodze ślady krwi. Zaalarmowani sąsiedzi wezwali z kolei policję. Zdecydowano się drzwi otworzyć wytrychem. Oczom wchodzących do mieszkania przedstawił się widok potwornością swą mrożący krew w żyłach. Na łóżku leżały trupy Jana i Emmy Ertków, potwornie zmasakrowanych siekierą. Głowy odrąbane były od tułowia, na całem ciele obojga pomordowanych niezliczone krwawe rany, najwidoczniej mordercy w bestjalski sposób znęcali się nad swemi ofiarami, czując się zupełnie bezpiecznymi. Tuż obok łóżka leżała na podłodze zakrwawiona siekiera. W całem mieszkaniu panował niesłychany nieład. Szafy i szuflady pootwierane. Nie ulega wątpliwości, że złoczyńcy szukali pieniędzy. Było ich najprawdopodobniej dwóch, gdyż morderstwo dokonane zostało bez jakiegokolwiek hałasu. Czy zbrodniarze zdołali zrabować jakie pieniądze, na razie ustalić nie zdołano. Zachodzi prawdopodobieństwo, że mordercy dostali się do mieszkania Ertków za ich wiedzą.

Śledztwo w toku. Na miejsce przybyły władze.

O nadużycia w funduszu bezrobocia.

Za 1300 zł. dwa lata więzienia.

W dniu 16 bm. sąd okręgowy w Sosnowcu rozpoznał sprawę z oskarżenia mieszkańca Czeladzi 44-letniego Karola Rudzkiego, oskarżonego o przywłaszczenie sobie kwoty sięgającej 1300 zł. z funduszu bezrobocia. Rudzki, pełniąc w 1925 roku funkcje urzędnika magistratu w Czeladzi, połączone z zastępowaniem funduszu bezrobocia, prowadząc buchalterję oraz wszelkie wypłaty, sporządzał listy, umieszczając w nich fikcyjne pozycje, zwłaszcza nazwiska bezrobotnych, wcielonych od pewnego czasu do wojska, pieniądze zaś przywłaszczał sobie.

Nadużycie wykryto po przeprowadzeniu rewizji w październiku 1925 r. na skutek listu anonimowego, skierowanego do starostwa, w którym donoszono, że Rudzki dopuszcza się nadużyć przy wypłacaniu zasiłku dla bezrobotnych.

Oskarżony Rudzki nie przyznał się do winy, twierdząc, że żadnego nadużycia nie dopouścił się i żadnych pieniędzy sobie nie przywłaszczył. Po przesłuchaniu trzydziestu kilku świadków, którzy niezbicie ustalili winę Rudzkiego, sąd wydał wyrok, skazujący go na dwa lata więzienia, zamieniającego dom poprawy, z pozbawieniem praw. Jako środek zapobiegawczy zastosowano kaucję w kwocie 1000 złotych, wobec jednak niezłożenia tej sumy, Rudzkiego zaaresztowano.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Styczeń 17 Wtorek	Dziś: Antoniego Jutro: Katedr. św. Piotra. Wschód słońca 7.38 Zachód „ 3.53

RADJO.

Wtorek — 17 stycznia.

KATOWICE.

16.20 Komunikaty polsk. zw. zrzeszeń gosp. woj. śl.
16.40 Wykład języka polskiego (kurs średni).
17.05 Komunikaty.
17.20 Wykład historji polskiej (kurs niższy).
17.45 Koncert popołudniowy z Warszawy.
18.55 Komunikaty.
19.15 Rozmaitości.
19.35 Odczyt pt. „Organizacja Pracy“.
20.00 Przerwa.
20.30 Transmisja z Warszawy. Koncert wieczorny.
22.00 Komunikaty.
22.30 Transmisja koncertu z kawiarni „Atlantic.“

KINO „OAZA“ Sosnowiec.

Tylko 4 dni! Tylko 4 dni!
Od poniedziałku 16 stycznia r. b. i dni następne
Tancerka z Sewilli
dramat egzotyczny z życia torreadorów.
W roli głównej: PRISCYLLA DEAN.

Cukiernia „SIELANKA“
WŁ. BASZKOWSKIEGO.
Dąbrowa, 3-go Maja Nr. 1. Tel. 80.
WIELKI WYBÓR CIASTEK, STRUCLI NADZIEWANYCH, ORAZ CUKRY, CZEKOLADY HERBATNIKI, OZDOBNE BOMBONIERKI i t. p.
Pączki dwa razy dziennie świeże.

Teatr miejski w Sosnowcu.

We czwartek „Maszynka panny Celestyny“. komedja z włoskiego ukaże się poraz drugi. Pogodna o dużej dozie humoru, akcja bawiła premjerową publiczność, która sztukę i grę artystów nagradzała niemilknącemi oklaskami.
Początek o godz. 8.15 Ceny zwykłe od 70 gr. do 4.20 zł. Abonament ważny procentowy.

W piątek „Maszynka panny Celestyny“ Początek o godz. 8.15 wiecz.

Teatr w Dąbrowie.

W środę, 18. I. 28. artyści teatru miejskiego w Sosnowcu odegraią ostatnią nowość „Maszynka panny Celestyny“ Początek o godz. 8.15 wiecz.

Z Sosnowca.

10-cio lecie związku ogrodników

Działalność oddziału sosnowieckiego centralnego pol. związku ogrodników. datuje się od 1927 roku. Założycielem oddziału był weteran polskiego ogrodnictwa p. Michał Borecki, pierwszym zaś prezesem zarządu p. Jakubowski. Ogólna praca zarządu związku była dość uciążliwa, dopiero od czasu objęcia prezesury przez p. Jana Nowaka, praca w związku rozpoczęła się intensywniejsza i pożyteczna.

W ubiegłą niedzielę obchodzono 10-lecie założenia oddziału związku ogrodników w Sosnowcu.

Uroczystość rozpoczęło nabożeństwo, odprawione w kościele parafjalnym w Sosnowcu przez ks. szambelana Fr. Plenkiewicza. Następnie w lokalu stow. właścicieli nieruchomości, odbyło zebranie się członków związku ze współudziałem delegatów związku z Warszawy, Łodzi i Częstochowy pod przew. p. Piątkowskiego w asystencji assesorów p. p. M. Boreckiego i J. Krzemińskiego, sekret. p. Młynarski.

Sprawozdanie z działalności związku i kasowe odczytał p. St. Młynarski, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: J. Nowak prezes, St. Sałata wicepr., Jaros skarbnik, Kucharski zast. skarbnika, Młynaski i Wąclewicz sekretarze i Bol. Leciedzki gospodarz. Komisja rewizyjna: M. Borecki J. Michalski i Nowak I. Sąd honorowy: M. Borecki Krzemiński i Nowak.

Sprawa wyborów, na jaką listę członkowie związku mają głosować rozstrzygnie się po 15 bm., o czem członkowie zostaną powiadomieni.

W powyższej uroczystości wzięło udział 60 członków oraz przedst. związków z Częstochowy Warszawy i G. Śląska.

Po wspólnej fotografji odbyło się skromne przyjęcie, podczas którego wygłosili przemówienia prezes związku p. J. Nowak, M. Borecki, Sałata, Piątkowski i inni. Ogólnie uroczystość wypadła imponująco.

(s) **Listy ubezpieczeniowe do 10 lutego.** Na konferencji odbytej w dniu 14 bm. pomiędzy zarządem kasy chorych z Sosnowca i Olkusza, a przedstawicielami zakładu ubezpieczeń społ. postanowiono termin składania list ubezpieczeniowych przedłużyć do 10 lutego.

(s) **Wykład mec. Pawełka.** W niu 14 bm. w lokalu łaźni na kol. wal. »hr. Renard« urządzony został wykład przez mecenasa Pawełka na temat: »Lewica a sanacja«. Prelegent wyjaśnił zebranym polityczny skład poprzednich sejmów i ich nieudolną pracę. Następnie poruszył przewrót majowy i jego skutki w dziedzinie politycznej i gospodarczej. Nakoniec wyjaśnił pracę przyszłego sejmu, a w szczególności zmianę konstytucji.

(s) **Ofiary.** Zamiast powinszowań noworocznych p. St. Dmochowscy złożyli w pierwszych dniach bież. mies. bezpośrednio w komitecie ratunkowym odzdział w Sielcach zł. 5 na dożywianie biednych dzieci.

(s) **Aresztowanie komunisty.** Onegdaj w sali zbornej kopalni »Wiktor« w Milowicach aresztowano niejakiego Józefa Kulisa (ul. Podjazdowa nr. 1), który zbierał pomiędzy robotnikami składki oraz rozdawał odezwy treści antypaństwowej.

Tejże samej nocy, komuniści dla zamanifestowania swej działalności, wywiesili na drutach telefonicznych na ul. Północnej czerwony sztandar z napisem: »Cześć towarzyszowi Leninowi!«

(s) **Kradzież.** Marja Hałai zam. przy ulicy Modrzejowskiej nr. 49 zameldowała, że Józef Wojnar z Brzeżan skradł jej 200 zł.

Z Będzina.

Z życia pracowników samorządowych Zagłębia Dąbrowskiego.

Przewlekanie w nieskończoność sprawy wydania przez czynniki miarodajne ustawodawstwa o zabezpieczeniu emerytalnem i określeniu stosunku służbowego pracowników samorządowych, wywołuje zrozumiałe rozgoryczenie i zmusza do aktywnego wystąpienia organizacji o uzyskanie słusznych im praw.

Pod naporem niezadowolenia, wywołanego wypadkami zwolnień pracowników w starszym wieku bez zabezpieczenia emerytalnego i odpraw, zwołane zostało posiedzenie zarządu okręgowego komitetu wykonawczego dnia 12 stycznia r. b. do Będzina, w celu powzięcia odnośnych uchwał.

Po omówieniu krytycznej sytuacji pracowników, dziwnego lekceważenia ich postulatów uchwalono:

1) wysłać depesze do rady naczelnej związków pracowników samorządu mieskiego, powiatowego i gminnego w Warszawie z żądaniem osobistego złożenia ministrowi spraw wewnętrznych p. Składkowskiemu petycji o przyspieszenie wydania downo zapowiadanego przepisu, zabezpieczającego pracownikom samorządowym prawa emerytalne i określającego stosunek służbowy — ludzi, którzy z charakteru

wykonywania czynności w samorządzie są częścią administracji państwowej.

2) Jednocześnie postanowiono zwołać zjazd pracowników samorządowych powiatów: będzińskiego, zawierckiego, częstochowskiego, olkuskiego, miechowskiego, jędrzejowskiego i radomskiego, należących do okręgu, na dzień 22 stycznia 1928 r. o godzinie 10-ej rano do Będzina, do lokalu twa dobroczynności na górze Zamkowej z następującym porządkiem obrad: 1) zagajanie zjazdu, 2) wybór prezydjum zjazdu, 3) przemówienia delegatów i przedstawicieli rady naczelnej, 4) sprawa zabezpieczenia emerytalnego, 5) pragmatyka służbowa, 6) poprawa uposażenia, 7) wolne wnioski.

3) oprócz powyższego postanowiono zaprosić dalegatów z dalszych ośrodków związków samorządowych dla wypowiedzenia się w poruszonych sprawach.

Podczas dalszych obrad wybrano prezydjum zarządu w osobach: p. Mroczkiewicza z Sosnowca — jako prezesa zarządu okręgowego komitetu, p. Placka z Będzina, jako sekretarza i p. Pyszkowskiego z Zagórza, jaka skarbnika.

Wreszcie uchwalono wnioski, objęte porządkiem obrad zjazdu i podkreślono konieczność aktywnych wystąpień do centrali w Warszawie o poczynienie w ministerjum spraw wewnętrznych zabiegów o wydanie w krótkim czasie dawno oczekiwanych przepisów emerytalnych i pragmatyki służbowej.

(b) **Nieszczęśliwy wypadek.** Leon Majchrzak, posterunkowy 3-go komisarjatu w Będzinie, podczas próbowania rewolweru przez nieuwagę pociągnął za cyngiel, powodując wystrzał, który go zranił w prawą nogę. Po nałożeniu tymczasowego opatrunku Majchrzaka przewieziono do szpitala pow. w Będzinie.

(b) Onegdaj w mieszkaniu własnem 24-letni Władysław Tertok usiłował odebrać sobie życie wypijając pewną dozę esencji octowej.

Po udzieleniu pierwszej pomocy na miejscu, desperata przewieziono w stanie niegroźnym do szpitala powiatowego w Będzinie.

Przyczyny targnięcia się na własne życie narazie nie ustalono.

Z Dąbrowy.

(d) **Zabawa taneczna.** W dniu 21 stycznia r.b. o godzinie 9-ej wieczorem odbędzie się w Dąbrowie w sali Resursy zabawa taneczna zorganizowana przez Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Dąbrowie.

Komitet organizacyjny zapowiada szereg nader interesujących atrakcyj. Zabawa zapowiada się doskonale.

(d) **Skrytobójczy strzał do okna.** Dnia 14 bm. o godz. 8-ej wiecz. do mieszkania M. Bińskiego (Mydlicka 2) niewiadomy sprawca strzelił z rewolweru.

Kula przebiyła szybę w oknie i następnie trafiła w wiadro z wodą.

(d) **Kradzież wieprza.** W nocy z dnia. 14 na 15 bm. po dokonaniu wyłomu w drzwiach komórki, należącej do K. Górala, skradziono 2 wieprze, wartości 500 złotych.

Pięć strzałów na balu.

Zdradzony amant rozpędza rewolwerem tancerzy.

W odświętnie udekorowanej sali kina teatru „Czary" przy ul. Chłodnej 29 w Warszawie odbywała się w nocy, huczna zabawa taneczna. Część pań zjawiła się w maskach, inne—w strojach karnawałowych.

Przybył też na bal niejaki p. Kazimierz Kijewicz, młody kawaler o niezwykle wrażliwem sercu.

Przyprowadził ze sobą uroczą tancerkę, której strzegł jak oka w głowie, hołubił, obdarzał łakociami, robił, co mógł...

Lecz perfidna warszawianka zdradziła swego adoratora. Ku rozpaczy p. Kazimierza. podała dłoń jakiemuś brunetowi i jęła z nim hasać manifestacyjnie po sali.

Tego nie mógł ścierpieć ambitny amant.

Podszedł do bufetu, napił się żubrówki, zakąsił i znów się napił. Powtarzał to kilka razy, póki nie poczuł w sobie ferworu.

Wtedy wrócił między tancerzy, dobył rewolweru i pięciokrotnie wystrzelił w sufit.

Huk, pomieszany z piskiem wystraszonych niewiast, zaalarmował dyżurującego przy wejściu policjanta. Pana Kijewicza rozbrojono i zabrano do komisarjatu, gdzie przodownik spisał prorokuł. Rewolwer uległ konfiskacie.

Po przykrem zajściu goście rozeszli się do domów a była już godzina 6 rano.

Kim jest sprawczyni incydentu — policja nie ustaliła.

Radjo odbiorniki lampkowe

DETEKTORY najnowszych typów począwszy od 10 zł., jak również lampki,

oraz wszelkie części wchodzące w zakres

RADJOTECHNIKI

można nabyć po cenach nader przystępnych

w Biurze Technicznem

METEOR

w Sosnowcu, Warszawska 6

Tel. 1-99.

Ładujemy akumulatory Radjowe i samochodowe.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Zycie Gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 16.1.

Warszawa dol. 8.88 i pół
Nowy Jork 8.90
Londyn 43.49
Paryż 35.09
Wiedeń 125.65
Praga 26.41 i pół.
Włochy 47.18 i pół
Szwajcarja 171.78
Holandja 359.56
Dol. War. fr. obr. 8.88 i pół
5 proc. Poż. Prem. Dolar. zł. 65.75. - 65.00.
Tendencja utrzymana

AKCJE.

Warszawa, 16.1.

Bank Dyskontowy 154.00 — 155.00
Bank Handlowy 123.00.
Bank Polski 163.00—163.25—163.00
Bank Zachodni 33.50
Bank spół. zarobk. 95.50—94.00—95.50
Spiess 155.00.
Cukier 77.50
Firlej 54.00
Wysoka 143.00
Węgiel 105.00
Lilpop 41.50—42.00
Modrzejów 43.25—45.00—43.50
Ostrowiecki 85.00
Rudzki 51.00—51.50
Starachowice 65.50—64.75—65.00
Haberbusz 165.00
Spirytus 36.50
Tendencja: cokolwiek mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 16.1.

Żyto 39.35—40.35
Pszenica 46.00—47.00
Jęczmień przemiałowy 33.00—35.00
Jęczmień browar. 39.50—41.00
Owies 33.00—34.75
Otręby żytnie 28.00—29.00
Otręby pszenne 27.25—28.25
Mąka żytnia 70 proc. 53.85
Mąka żytnia 65 proc. 57.35
Mąka pszenna 65 proc. 66.50—70.50
Groch polny 48.00—53.00
Groch Viktoria 60.00—82.00
Groch Folgera 55.00—65.00
Rzepak 63.00—70.00
Wyka 30.00—32.00
Peluszka 30.00—32.00
Łubin żółty 24.00—25.00
Łubin niebieski 23.00—24.00
Seladera 23.00—24.00
Koniczyna czerwona 32.00—310.00
Koniczyna biała 180.00—280.00
Koniczyna szwadzka 260.00—320.00
Koniczyna w łuskach 50.00—70.00
Usposobienie spokojne.

HUMOR.

Przed przyjęciem.

Żona. — Jakże ci się podoba mój kostjum?

Mąż.—Znajduję go zbyt zamkniętym. Na wieczorze będzie pan minister, a jemu należałoby więcej pokazać, bo to mój szef.

W kinie.

— Dzisiaj po raz trzeci widzę ten obraz, ale nigdy jeszcze aktorzy nie grali tak dobrze!

Przestraszony.

— Jak się urodziłem, byłem tak przestraszony, że przez półtora roku nie mogłem wymówić ani słówka.

Wymówka.

— Tylko przez ciebie zamienili mi to palto w cukierni!

— Za pozwoleniem, ktoby się połaszczył na ztaki łachman

— Nie wiem, wyszedłem przed nim!

Małżeństwo.

Małżeństwo jest wtedy udane, gdy każda strona czuję się tak dobrze, jakby nie zawarła małżeństwa.

Na spacerze.

Mała Niusia na widok bardzo tęgiej damy, zbliżającej się ku niej i jej mamusi:

— Mamusiu, czy to wszystko, to jest jedna pani?!

Troskliwa.

— Sądzę kochana, że 3000 złotych, jakie zarabiam miesięcznie powinno ci wystarczyć?

— Dla mie wystarczy, ale z czego ty żyć będziesz nieboraku?

Praktyczny papa.

— Co ci tatuś podarował na gwiazdkę?

— Taką maszynkę do golenia.

— Ale ty masz dopiero 9 lat.

— To też teraz tymczasem używa ją tatuś, a potem jak dorosnę, to ja.

Wielka wyprzedaż Inwentarzowa

w sklepie J. KRUMERA

w Sosnowcu, Targowa 12 — Telefon 5-40.

Koszule damskie	od Zł. 2.90	Pończoszki dziec.	od Zł. —.65
„ męskie z 2 kołn.	„ 5.90	Skarpetki	„ —.80
Pończochy damskie	„ 1.20	Krawaty jedwabne	„ —.90

UWAGA: Pończochy Fildecous we wszystkich kolorach i w najlepszym gatunku **tylko Zł. 4.25** para. :: Ceny niskie. :: Dogodne warnnki.

Hallo! RADIO Hallo!

aparaty rozmaitych najnowszych i najtańszych systemów, zagraniczne i krajowe, detektory (od 14 zł.) zakłada

Biuro Elektrotechniczne A. HOROWICZ

SOSNOWIEC, Modrzejowska 18, II piętro, telef. 2-10.

Biuro wykonywa wszelkie roboty elektrotechniczne i instalacje ratowe po cenach konkurencyjnych.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Przepraszam moją żonę Karolinę Markowską za ubliżenie jej gdyż żadnych długów nie miała i nie ma, a zrobiłem to przez namowę podłych ludzi, jak również przepraszam jej matkę. Roman Markowski.

Rysownik kaligraf, potrzebny Biuro-Techniczno-Rysunkowe C. Przytulski, Sosnowiec, 3-go Maja 15.

Poszukuję wspólnika do koncesji detalicznej sprzedaży. Wiadomość w Administracji „Expresu Zagłębia".

Bartnik Teodor zgubił zaświadczenie odroczenia służby wojskowej wydane przez P. K. U. Sosnowiec.

Potrzebny do folwarku Złoty Potok kowal mechanik od 1 kwietnia. Zgłaszać się Adm. Dóbr. Złoty Potok.

Odstąpię dzierżawę folwarku państwowego w okolicy Częstochowy o przestrzeni 101 hekt. wraz z inwentarzem żywym i martwym. Zgłoszenia Pow. Kom. Pol. Państw w Częstochowie.

Do sprzedania dom w dobrym stanie 20 ubikacji na Ostatnim Groszu, cena przystępna. Wiadomość u Mieczysława Junga pod Rakowem w folwarku Aleksandrów

Poważny zarobek mogą sobie zapewnić osoby wszystkich stanów przez rozsprzedaż doskonałej nowości. Pisać: Warszawa, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Miodowa 23. Krodkiewska Alina. Na odpowiedź załączyć znaczek.

Maszynę siodlarsko - rymarską ciężką sprzedam. Wiadomość Towarowa 13 Zieliński.

Andrzej Chałaciński zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

Druk. „Expresu Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna, tel. 4-94